

ROK-C NIEDZIELA ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

J 20, 19-23

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!”. A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”.

Duch Święty otwiera szeroko wszelkie drzwi

Przeczytałem niedawno, że wysportowany lotnik musiał przymusowo lądować w brazylijskiej dżungli. Z wypadku Tony Harman wyszedł bez większych obrażeń. Przedzierał się przez dżunglę, kierując się kompasem, a w końcu dotarł do indiańskiej wioski. Potem przeprowadzono z nim wywiad i przekazano światu wiadomość o jego niebywałym wyczynie. Postawiono mu między innymi pytanie o to, skąd brał siłę do przewyciężenia tylu przeszkód, na jakie napotykał w swej wędrówce. Odpowiedział: *Moc Ducha Świętego mieszka przecież w mojej duszy. Otrzymałem ją za pośrednictwem biskupa w sakramencie bierzmowania. Prosiłem cały czas Ducha Świętego, by mnie prowadził. Byłem pewny, że Duch Święty doprowadzi mnie do bezpiecznego celu.* To, że ten mężczyzna miał wewnętrzną siłę do pokonania trudności i zniesienia niemal nieludzkich warunków było nie tylko wynikiem inspiracji określonych wartości duchowych, ale owocem realnej mocy, której Bóg udziela człowiekowi. Tą realną mocą jest Duch Święty.

Prawda o Duchu Świętym została objawiona na kartach Nowego Testamentu. Duch Święty jest przejawem działalności Boga Stwórcy. Nowy Testament wymienia owoce Ducha, którymi są: nie tylko szczególna moc (*dynamis* - jak ją nazywa święty Paweł), ale i miłość, radość, cierpliwość, wierność, opanowanie. Duch Święty poprzedza lub wspiera swoim działaniem Jezusa w Jego ziemskim posłannictwie. Jezus zostaje poczęty mocą Ducha Świętego. Jan Chrzciciel zapowiada, że Jezus chrzcić będzie Duchem Świętym i mocą. W swoim rodzinnym Jezus mówi do współziomków, że Duch Święty spoczywa na Nim i posyła Go, aby głosić Dobrą Nowinę. Mocą Ducha Świętego Chrystus wyrzuca złe duchy. Mówiąc o swoim odejściu, męce i śmierci, zapowiada zesłanie Ducha Świętego. Po swoim zmartwychwstaniu zaś, jak słyszeliśmy w Ewangelii, mówi do apostołów: **Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane.** Pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu wypełnia się obietnica Chrystusa, że pośle Ducha Świętego. Duch Święty w sposób widzialny, w znakach wichru i ognia, objawia swoją działalność, napełniając swoją mocą zebranych w wieczerniku apostołów wraz z Maryją. Mocą Ducha Świętego szeroko otwierają się drzwi wieczernika. Apostołowie tą mocą napełnieni idą na cały świat, głosząc radosne orędzie zbawienia.

Duch Święty nadal wspiera misję Kościoła i kieruje ją do świata i do wszystkich ludzi. Jan Paweł II nazwał Ducha Świętego kontynuatorem historycznej obecności Jezusa Chrystusa. Szczególnie w sakramencie bierzmowania napełnia On wiernych swoimi darami, dzięki którym mogą oni dokonywać nadzwyczajnych rzeczy. Najważniejsze jest to, że w mocy Ducha Świętego mogą uświęcać siebie i świat. Moc Ducha Świętego potrzebuje każdy, aby mógł spełnić swoje posłannictwo w Kościele i w świecie. Wołajmy słowami poety: *Przyjdź, Duchu Święty i spraw, żeby miłość nie była tylko podniosłym uczuciem, lecz troską i pomocą, kiedy zjawi się ubogo Chrystus. Daj, Duchu Święty, żeby pokój gołąbkim nie był nam lirycznym, a czystość lilią białą pod sadzą kominów. Niech pokój będzie zgodą, ręką, co chleb daje, a czystość w sercach ludzi matką prawych czynów.*